

# Voy Anuszkiewicz, Dzień Matki (2021)

Gdy za oknem szarość panoramy  
i od kilku dni słońce jest schowane

nawet księżyc rezygnuje  
też czuje przemęczenie  
od świata który wiecznie czeka na zbawienie

od podłej koalicji łowców zakłamanych  
dla mamony-boga  
sa dzisiaj oddany

a gdy szpony tych szyderców  
są nie do pokonania  
przypominam słowa matki  
gdy tuliła mnie przed spaniem

nie ma tego złego  
co na dobre by nie wyszło  
a wiec czekam  
matko czekam  
lata płyną w tempie Wisły  
nie ma tego złego  
co na dobre by nie wyszło  
a wiec czekam  
matko czekam  
lata płyną w tempie Wisły